



# Bohater bez nogi.

Dnia 6 września 1831 roku, przy obłożeniu przez Rosjan Warszawy, w walce pod Wolą, zginął bohaterką śmiercią, a garstką mężnych, bohater polski, inwalida wojenny o kuli, szcudłem nogę wspierający, generał Józef Sowiński, jako obrońca ostatniej reduty przed kościołem na Woli, odrzucając wroga propozycję poddania się. Padł pokazując Moskalam, jak Polak umiera. Przeszyty kilkoma bagnatami, pochylił się za armatę, nie mogąc zaś zgiąć drewnianej nogi, przyparł się stojącym trupem do wysokiej lawety z tak groźnym jeszcze spojrzeniem, że jak podają źródła rosyjskie, broń skrwawiona wypadła z ręki zabobonnym grenadierem, który go zakuli.

Śmierć jego uczcili poeci Konstanty Gaszyński, Marja Konopnicka i inni. Urodzony dnia 15 marca 1777 r. należał do ostatniej generacji wychowanków słynnej szkoły rycerskiej Korpusu Kadetów w Warszawie, z której wyszli tacy uczniowie, jak Kościuszko, Sokolnicki, Niemcewicz i wielu innych. Żołnierz z urodzenia, zbliżał się Sowiński do upodobań do tej kategorii oficerów, którym, jak Fiszerowi, Koczłowskiemu i Prądzyńskiemu, chodziło przedewszystkiem o wiedzę wojskową.

Do służby frontowej wszedł w 17 roku życia, powołany do niej wypadkami powstania Kościuszkowskiego z r. 1794. Pod wpływem ich przeszedł wprost ze szkoły do szeregów, wkrótce po zwycięstwie pod Racławicami, w chwili gdy Moskale zamierzali rozbić wojska polskie, stojąc w Warszawie. Była to pamiętna noc z wielkiego czwartku na piątek, kiedy za sprawą sławnego szewca Kilińskiego, pułkownika Działyńskiego, Haumana i ks. Majera miał być dany sygnał do uderzenia na Moskale.

Na czele kolegów—kadeków, Sowiński prowadził zwycięską walkę uliczną z Moskalam, o uwolnienie stolicy od wroga, co Warszawa zadziwiała w znacznym stopniu młodzieży kadecckiej.

Na ławy szkolne nie wrócił, a wstąpił do formującego się oddziału artylerji i brał udział jako oficer artylerji w obronie Warszawy, a następnie w wyprawie generała Dąbrowskiego do Wielkopolski, walcząc pod Ładyżynem, Sochaczewem i Bydgoszczą.

Po kapitulacji wojska polskiego pod Radoszycami, wrócił na pewien czas do wsi rodzinnej, w cichym dworku ziem Mazowieckiej, gdzie gospodarował ojciec jego, piastujący godność metrykanta koronnego.

Do cichego wiejskiego trybu życia nie miał zamiaru Sowiński, tęsknił za rzemiosłem żołnierskim, do którego przywykł. Za namową ojca, po pewnym wahaniu wstąpił do pruskiej artylerji konnej, gdzie dał się poznać jako oficer zdolny i nader waleczny w czasie wojny pruskiej z r. 1806 z potężnym cesarzem Francuzów. W bitwie pod Królewcem został ranny, zaś pod pruską ławą został ozdobiony krzyżem pour la merite.

Po zawarciu pokoju w Tylicy i utworzeniu Księstwa Warszawskiego osiadł na roli w rodzinnej wiosce. Gdy w r. 1811 krążyć zaczęły wieści, że Napoleon ma zamiar zer-

wać z Rosją i pragnie rozpocząć z nią wojnę w celu wskrzeszenia Polski w dawnych jej granicach — Sowiński wstąpił do armji narodowej Księstwa, a mianowany podpułkownikiem objął szwadron artylerji konnej i w r. 1812 wziął udział w wyprawie na Moskwę. Powrócił z niej jako inwalida bez nogi, ozdobiony krzyżem legji honorowej i krzyżem „virtuti militari”.

Po utworzeniu Królestwa ofiarowano Sowińskiemu dyrektorstwo arsenału budowniczego, poczem w r. 1820 powierzono mu dowództwo świeżo zorganizowanej szkoły wojskowej aplikacyjnej.

Wychowanek i spadkobierca wielkich tradycji dawnej szkoły „Korpusu Kadetów”, Sowiński pozostał pozostawiając nową uczelnię wojskową na wysokim poziomie.

W dniu 30 listopada 1830 r. gdy uczniowie jego idąc zasilili szeregi powstańcze, Sowiński uniesiony ogólnym entuzjazmem, mimo ciężkiego kalectwa, zapisuje się do szeregów.

Mianowany szefem sztabu artylerji w Ministerstwie Wojny, w dniach krytycznych obrony Warszawy zgłasza dobrowolnie prośbę o powierzenie mu dowództwa jednego z najważniejszych fortów t. j. Woli.

Mimo perswazji i próśb naczelnego dowódcy generała Małachowskiego, aby nie narażał swego życia, Sowiński trwa niezłomie przy swoim zamiarze, obejmuje dowództwo fortów i tu po rozpaczliwej obronie, ginie z garścią mężnych.

Tak zginął jeden z wielkich bohaterów powstania 1830—1831 roku, tego powstania, które było jednym z tych tytanicznych zapasów z przeważającą potęgą wroga, gdzie mierzono „sily na zamiary, nie zamiar według sil”.

Te obrzymskie wysiłki i pełnia bohaterstwa najlepszych synów ojczyzny nie poszły na marne: świeciły one jasną pochodnią późniejszym pokoleniom „w długie narodowe noce”, krzepiąc je do przyszłych walk o Niepodległość.

Łoto w ostatnim etapie tych wielkich zmagañ walk, w okresie wielkiej wojny, o którą się modliły największe duchy naszej Ojczyzny, wyruszą garstka żołnierzy, natknięta wielkim duchem swego wielkiego wodza Józefa Piłsudskiego w bój z odwiecznym wrogiem, aby wypełnić testament, przekazany narodowi przez wielkich bohaterów przeszłości.

Wielka chwila wymagała wielkich ofiar bohaterstwa i samozaparcia i te zostały złożone chętnie na na ołtarzu Ojczyzny.

Widomym znakiem tych ofiar krwi i trudów są inwalidzi wojenni, rozproszeni po wielkich obszarach wolnej i niepodległej Polski.

Wtrącenia w wir codziennego szarego życia, stawając przy swoich wspaniałych pracach, starają się oni o ile możności mieć swój udział w odbudowie i wzmoczeniu żywotnych sił najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ale nie dosyć tego.

Inwalidzi wojska polskiego, mimo ciężkiego nieraz kalectwa, pragną współczesnemu pokoleniu świecić przykładem dobrego obywatela—żołnierza, który, przekuwając broń na lemiesz, gotów jest zawsze w chwila-

Nabożeństwo żałobne za duszę św. p. ks. kanonika Antoniego Czerniawskiego, niedożałowanego Prefekta i Przyjaciela Gimnazjum im. Ad. Mickiewicza, odbędzie się w sobotę, dnia 7 września o godz. 8 rano w kościele po-Donikademskim. Rada Pedagogiczna gimnazjum im. Ad. Mickiewicza zaprasza na tę żałobną uroczystość wszystkich życzliwych i przyjaciół zmarłego. 2470

Koncesjonowane przez Kuratorium O. Szk. Wileński, Nr. II—18187/29.

### Koedukacyjne Kursy Wieczorowe

(z program. gimnaz. państwowych)

im. „KOMISJI EDUKACYJNEJ NARODOWEJ” w Wilnie przy ul. W. Pohlana 9

Przyjmuje wpisy na rok szkolny 1929/30 do wszystkich klas gimnazjum (od godz. 4-7 popoł.). Zakres: duża matura, mała matura, szkoła powszechna. Typy humanistyczny i matemat.-przyrodniczy. System półroczny. Niezależnym żółnikiem w opłacie za naukę. Odczyty. Lekarzy szkolny. Wycieczki Internat. 2343

## Nauka—to—przyszłość!

Zalegalizowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wil., dn. 12 X. 1926 r. L. II. 23007.

### KURSY DLA DOROSŁYCH

przy Gimnazjum Hum.-Koed. im. J. I. KRASZEWSKIEGO.

Kancelaria Dyrekcji— Zapisy przy ul. Ostrobramskiej 27 ul. Orzeszkowej 3, czynna od 10-11 g. | od godziny 17.30 do 21.30.

Nauka na podstawie programów Minist. W. R. i O. P. dla państwowych gimnazjów typu humanistycznego, realnego, neoklasycznego i neohumanistycznego.

**ORGANIZACJA:** System: Ustrój semestralny.

I. Stopień przygotowawczy obejmuje repetytorjum I—III kl. gimn. Czas nauki zależny od poziomu przygotow. słuchaczy.

II. Stopień średni—IV, V, VI kl. gimn.—trwa 3 semestry.

III. Stopień wyższy—VII, VIII kl. gimn.—trwa 2 semestry.

IV. Repetytorjum maturalne—powtórzenie i zsyntezowanie całego materiału potrzebnego do matury—czas 1 semestr.

V. Kurs dla specjalnych egzaminów, dających prawo skróconej służby wojskowej.

Dawni słuchacze nie płać wpisowego. — Wzajemna Pomoc\* wypożycza podręczniki. — Ze szkół powszechnych przyjmuje się do odpowiedniej klasy gimn. bez egzaminu.

!TELEGRAM!

W poniedziałek 9 b. m. zjeżdża do Wilna na krótki czas nowo zorganizowany największy w Polsce

## CYRK ZOOLOGICZNY

KAZIMIERZA DWORSKIEGO i LUDWIKA KOCZKI

Bliższe szczegóły w afiszach.

lach potrzeby zdobyć się na poświęcenie.

Dłatego III Walny Zjazd młodej organizacji inwalidzkiej Legji Inwalidów W. P., odbyty w Warszawie w dniach 12, 13 i 14 lutego 1928 r. uchwalił jednomyślnie obrać generała Józefa Sowińskiego swoim duchowym patronem, fundując jednocześnie 6 września tego roku tablicę pamiątkową na frontowej ścianie kościoła na Woli, gdzie padł brońią Warszawą bohater bez nogi.

Trudność o piękniejszy i więcej znaczący symbol duchowego patronatu dla ocalałego inwalidy wojska polskiego; to też w czynie uroczystego poświęcenia pamiątki generała Sowińskiego na Woli, złożyły reszce inwalidzkie przysięgę na te-

stament swojego wielkiego patrona pod piękne okolicznościowe zwrotki Henryka Zbierzchowskiego:

„Choć nasze ciała przeorał pląg wojny, Czujem się jeszcze ciągle jak żołnierz. Nie dla nas żywot w dostaki spokojny, Nie dla nas jeszcze kapuśniaki i leże, Gdy kraj zawała, stworzymy huł zbrojny, Na swoje bliźni wciągniemy panosze. I znow pójdziemy najpierwsi na szanec, I znow puścimy się ze śmiercią w taniec”.

W dniu 6 b. m. inwalidzi W. P. obchodzą 98 rocznicę bohaterskiej śmierci swego patrona, bez festywnośc i uroczystości ogólniej, ale we własnym gronie i tylko w ten sposób na łamach prasy, chcą się przypomnieć społeczeństwu.

Polski Inwalida. W Wilnie dn. 4. IX. 1929 r.

# Rokowania angielsko-ameryk. doznały silnego wstrząsu.

LONDYN, 5. IX. (Pat). „Daily News” przynosi interesującą informację swego korespondenta z Nowego Yorku, w-g których rokowania angielsko-amerykańskie doznały obecnie silnego wstrząsu.

Marynarka amerykańska, alarmowana wywodami Mac Donalda w Genewie, czyni wszelkie wysiłki, aby uzyskać zgodę prezydenta Hoovera i senatu na budowę 15 krążowników, przez co tonnage okrętów floty amerykańskiej podniesiony ma być do 305 tysięcy ton wobec 399410 ton floty angielskiej. Dopiero wówczas, zdaniem marynarki amerykańskiej, może być mowa o porozumieniu morskiem, opartem, na pewnej równowadze floty amerykańskiej i angielskiej.

Dlatego też koła marynarki amerykańskiej nie uważają przyjazdu Mac Donalda już obecnie za celowy, gdyż wierzą, że lepiej byłoby, aby Mac Donald przybył do Ameryki dopiero wówczas, gdy możliwości porozumienia będą całkowite.

### Zamknięcie rachunków na r. 1927/28.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Dowiadujemy się że rząd przedłoży w najbliższym czasie Sejmowi, zamknięcie rachunków za okres budżetowy 1927—28.

### O połączenie N. P. R. prawicy z Ch. D.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

8-go bież. mies. odbędzie się w Poznaniu 5-ty kongres Narodowej Partji Robotniczej prawicy, na którym ma zapaść decyzja co do połączenia N. P. R. prawicy z Chrześcijańską Demokracją w jedne stronnictwo.

### J. Wojciechowski ostatecznie skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy.

Wczoraj Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę Jerzego Wojciechowskiego, który dokonał zamachu na radcę Handlowej Misji Sowieckiej w Warszawie p. Lizarewa. Sąd pierwszej instancji skazał Wojciechowskiego na 10 lat ciężkiego więzienia. Sąd Apelacyjny zaś zmniejszył mu karę o połowę, motywując to, iż zamach był dokonany na osobie nieoficjalnej i w stanie silnego niedowidzenia. Wczoraj Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej obrony i oskarżyciela oddalił, zatwierdzając tem samem wyrok drugiej instancji, skazujący Wojciechowskiego na 5 lat ciężkiego więzienia.

### Nurmi w Warszawie.

Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy.

Dziś wieczorem na dworzec Wileński w Warszawie przybywa sławna lekkoatletka Nurmi. Weźmie on udział w zawodach lekkoatletycznych jakie organizuje w nadchodzącą sobotę i niedzielę Akademicki Związek Sportowy.

### Mandat Polski nad Palestyną.

LONDYN, 5. IX. (Pat). Dzisiejszy „Times” przynosi depeszę z Warszawy, informując o artykule „Naszego Przeglądu”, domagającym się, ażeby mandat w Palestynie przekazany został Polsce. „Times” zaopatruje tę

SENSACJA wszechświatowa  
**Łódź podwodna S. 44**  
wkrótce w kinie „HELIOS”.

### OGŁOSZENIA

od największych do najmniejszych fachowo i tanio w „Kurjerze Wil.” w wszystkich dziennikach zamieszca i w

### Wileńska Agencja Reklamowa

ul. Wielka 14, tel. 12-34.

### EUGENJA MASIEJEWSKA.

## Nasze dziewczynki.

(Z powodu otwarcia roku szkolnego).

### Pierwszy dzień.

Zosia i Frania idą do szkoły. Słoucha świece, a one się śmieją. Zosia opowiada o swoich dzisiejszych wspomnieniach.

— A pamiętasz?...  
— A przypominasz sobie?

Dziewczynki już dużo mają wspomnień i czują instynktownie, że je warto odnawiać i odświeżać, bo są one, jak radosna woda, błękitna i słoneczna przesycona. Wibruje tam żywy prąd śmiechu, kryją się serdeczne uczucia, o których pamiętać należy. Frania, porwana poszukiwaniem perełek śmiechu w przeszłości, przypomina o swoim wypracowaniu z klasy III.

— Nadeszła śmierć Brochwicza... A chociaż starsi Dęboróg lubił poczekać wdowy, to jednak nie pojechał obejrzeć Brochwiczowej...  
— Śmiech.

— Wypracowanie twoje zrobiło wielkie wrażenie na panią „od polskiego”, która okropnie się śmiała — przypomniała Zosia.

— Teraz o wiele lepiej umiemy się wyrażać, stwierdziła dumnie Frania.

W szkole jeszcze pusto. Dziewczynki wpadają do dawnej klasy...  
— To już nie nasza!  
— Ale gdzież my w tym roku będziemy?

Szukają. Cóż to jest? Klasy tej nie ma, czy co?  
— Tomasz! Tomasz! A gdzie jest nasza klasa?

wała się i ani razu nie dostała w skórę tembardziej, że wtedy jeszcze były staropolskie obyczaj.

— Bredzisz...  
— Nie bredź! Ty sobie nie wyobraź! Ja to w tym celu mówię, żebyś nie zdziwiła się, gdy zostanie jakąś wielkością.

Przeczuwam to — mówiła Zosia, siadając na stoliku nauczycielskim. Frania parsknęła śmiechem.

Do klasy wtargnęła cała grupa uczennic.

— Żyrafka!  
— Fofka.  
— Jak się maciej jak się maciej!  
Kopa! lat!  
— A to „Szerszeń”? Ho! ho! jaka dama...  
— Helka!  
— Bajadera!  
— Rany Boskie! krzyczy Zosia. Czuję, że nie mam czasu obrazić się na Frankę. Pójdzicie w moje objęcia!

— A czego się miałaś na nią obrażać?  
— Bo nie wierzy, że mogę być wielkim człowiekiem!  
„Fofka” obejrzała ją krytycznie.

— Owszem — rzekła zachęcająco. Masz duży nos, a mój wujaszek, którego bardzo szanuję, uważa to za dowód inteligencji.

Zosia zła pała się za nos z niedowierzaniem.

— Bajki! Nos tu nie nie oznacza! Ale — mówię ci — że czuję w sobie wieszczę głos, który mi powiada, że „coś” ze mną będzie.

— Ja też myślę o przyszłości — wzdycha „Żyrafka”, czasami zdaje mi się, że zostanę mną i czuję w powietrzu zapach kadzidła a czasami znow chciałabym zostać baletnicą.

Śmiech ogólny.  
— No!... wiecie co! Ta jest paradna! Ale... ale podobno Szerszeń zaręczony?  
— Co-o-o?

— Cóż to była za ożywiona dyskusja? zapytała po skończonym akcie powitania dziewczynka nieduża, o ciemnych włosach i energicznej twarzy, czuła klasa, najzdolniejsza i najdowodniejsza z całego grona.

— Mówiłyśmy... o miłości — o najmiłsi niechętnie Zosia. A to przez Szerszenia tak głupi temat.

— Zupełnie się nie zgadzam, że to jest głupi temat. Taki sam jak każdy inny. Ja bo nad wszystkim lubię się zastanawiać.

— Co? i nad tem? Wybuchnęła groźnie Zosia.

— Uspokój się! Ta kwestja za parę lat będzie bardzo w czasie. A więc należy ją gruntownie i wszechstronnie omówić — kategorycznie zdecydowała Luska. Nie zastanawiała się widocznie nad wyrazem „telerancja”. Należy zrozumieć, że kogoś może zajmować coś, co ciebie nie obchodzi. Ale dla tego, że Cię nie obchodzi, nie znaczy, że jest głupie. Nie trzeba się tylko przejmować...

— Aha! właśnie!... przerwała Zosia. Mam doświadczenie na mojej kuzynce, która w siódmej klasie została na drugi rok, bo całymi godzinami pisywała „niebotyczne” głupie listy do narzeczonego i mało jej czasu pozostawało na tak poziomie rzeczy jak lekcje.

— To jest właśnie sztuka, żeby w sobie wyrobić odporność — perorowała zabawna mała filozofka.

Ja, na przykład, na teraz stanowczo wolałabym mieć konia, niż narzeczonego. (Ach, jaki śliczny koń był na wsi! Pokażę ci go fotografję...) ale kto wie, co będzie za kilka lat.

Mam jednak nadzieję, że po omówieniu i przemyśleniu kwestji miłości, o której się ciągle słyszy i czyta (nawet w podręcznikach szkolnych), gdy przyjdzie na mnie ta zaraza, potrafię dać sobie radę, nawet... z narzeczoną!

— Zamierzam... Parsknęła ubawiona „Bajadera”.  
— Pani przyszła! Pani przyszła!... wrzasnęła Frania, wpadając do klasy. Całe grono rzuciło się tłumnie do drzwi, chcąc powitać wychowawczynię.

„Towka” z trudem przelknęła ostatni kęs jabłka i zakrzuciła się okropnie.  
Przestraszona „Żyrafka” dała jej w kark zbyt mocno... „Towka”, okazując mało wdzięczności za uratowanie życia, pchnęła ją w drzwi i obie wpadły na korytarz, jak z procy.

W klasie tylko pozostała Liluchna—Szerszeń.  
Słodka jej twarzyczka była jeszcze chmurna, a wychowawczyni nie jej nie obchodziła w tej chwili.

Przeraźliwy dźwięk dzwonka rozległ się nagle i napelniał korytarze, które zabuchwały tupotem zgiełkiem, śmiechem i okrzykami, nim cała halaśliwa czereda nie poznała we wnętrzach swoich klas.

Przez otwarte okna na korytarzu wpadł do wnętrza przesycony rojem słonecznych pyłków wiatr — wicher swawolnej radości.

Przeleciał szkołę wzdłuż, zбочzył na prawo i pogwizdując bezskolnie, otworzył drzwi wylotu ciemnego korytarza, jakby żłobiąc ujście dla nadmiaru dziecięcej wesołości, która wczepiona potokiem za chwilę wyleje się tędy na podwórce.

Radość życia w szkole pulsuje w powietrzu, zagłąda w smutne serca, promieniując z oczu błyszczących i rumianych ustecek, a chociaż liście, od czasu do czasu spadające z drzew za oknami, mówią o zbliżającym się smutku jesieni, uparta radość dzwoni tręblem śmiechu dookoła, powtarzając bez końca: „Jest wiosna... wiosna... wiosna...”

# WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

## Zagadkowe zabójstwo.

We wsi Bilewice, gm. zaleskiej przez niewiadomego sprawcę wystrzałem z broni palnej został zabity mieszkaniec tejże wsi Bilewicz Aleksander, lat 18. Przyczyny zabójstwa narazie nie ustalono. (o).

## Dzieciobójczyjni.

W m. Dolhnowo znaleziono w studni zwłoki dziecka płci męskiej w wieku około 2 miesięcy. Ustalono, że dziecko zostało wrzucone przez matkę swą Protaszewicz Elżbietę, która się do czynu tego przyznała.

## Nieudany rabunek.

Niejawieni sprawcy włamali się do lokalu Kasy Chorych w Nowogródki i usiłowali rozbić kasę ogniotrwałą. Zostali jednak spłoszeni tak, że uchodząc porzucili narzędzia, którymi rozpruwali ściany kasy. (o).

## Kradną konie.

W nocy z 1 na 2 b. m. na szkodę Raczkowskiej Zofji, wieś Gauszany, zostały skradzione z pastwiska 3 konie oraz na szkodę Mieczkowskiej, zam. w Postawach 1 koń. Ogólne straty 1100 zł.  
— Z pastwiska przyległego do wsi Plebańce, gm. holszańskej zaginęła klacz ze źrebakiem wartości 400 zł. na szkodę Wiszniewskiej Marij.

## Pożary.

— W majątku Michałowszczyzna, gm. holszańskej pow. oszmiańskiego własności mecenas Skindera spłonął spichrz wraz z 70% tegorocznych zbiorów. Strata wynosi około 70 tysięcy złotych. Ubezpieczenie wynosiło 63 tysiące.  
— We wsi Borońce, gm. Hologicznej spaliło się 5 domów mieszkalnych oraz 10 chlewów na szkodę Nolato Jana, Subocza Mikolajka, Gorolika Maksyma, Gorolika Aleksandry i Mikulicz Anny. Straty wynoszą 12 tysięcy złotych.

— We wsi Kolosowszczyzna, gm. krasnieńskiej na szkodę Maciuka Dymitra spaliła się stodoła wraz ze zbiorami i narzędziami rolniczymi. Straty wynoszą 4 tysiące złotych. Pożar powstał wskutek podpalenia przez Legowicza Aleksandra na le

żymosty osobistej. Legowicz zatrzymany.  
— W nocy z 30 na 31 z. m. na szkodę Orłowskiego Kazimierza, zaśc. Podklasztor, gm. olkienickiej spłonęło całe zabudowanie wraz z inwentarzem domowym i tegorocznym zbiorem. Straty wynoszą 6000 złotych.  
— W nocy z 1 na 2 b. m. na szkodę Mickiewicza Aleksandra, — maj. Malinówka, gm. krzywickiej spaliła się stodoła z tegorocznymi zbiorami i narzędziami rolniczymi. Straty wynoszą 30 tysięcy złotych.

— W dniu 1 b. m. w kolonii Mamowo, gm. rudzińskiej spalił się dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi, z tegorocznym zbiorem i narzędziami rolniczymi na szkodę Mackiewiczowej Marij. Straty wynoszą 2400 złotych. (o).

## „Dzień Młodzieży Komunistycznej” w Białostockim zawiódł.

Zapowiadany szumnie przez organizację komunistyczną „Dzień Młodzieży Komunistycznej” w Białostockim zakończył się kompletnym fiaskiem, pomimo że czynniki wytworowe usiłowali rozrzucać odezwy i wywieszać transparenty. Sama ludność

## Memoriał ludności m. Druskienik.

Przedstawiciele ludności m. Druskienik złożyli P. Marszałkowi Piłsudskiemu i wojewodzie białostockiemu memoriał, w którym uzalagali się na wysokie podatki, wymierzone przez

## MOŁODECZNO

+ Zjazd Wójłów i Burmistrzów powiatu Mołodeczńskiego.  
Dnia 17-go sierpnia w lokalu Wydziału Powiatowego odbył się zjazd Burmistrzów, Wójłów oraz ich sekretarzy. Zjazd o godz. 10.30 otworzył Starosta Mołodeczński witając przybyłych wstępem przemówieniem, a przechodząc do strony urzędowej określili rolę i stanowisko Wójła (burmistrza), jako gospodarza i naczelnika powiatowego, który poza obowiązkami ciążącymi na nim jako na urzędniku administracyjnym i samorządowym, winien pracować jeszcze i społecznie, mając w niniejszej i równej mierze interesy wszystkich bez wyjątku mieszkańców swej gminy; wskazał sposób zatławiania interesantów wracających się do gminy, zstrzegając, iż wymaga i wymagać będzie od wójłów (burmistrzów) i podległego im personelu szybkiego, właściwego i grzecznego bezwzględnie zatławiania zgłaszających się interesantów, wychodząc z założenia, że Urząd jest dla ludności, a nie ludność dla urzędu. Dalej Starosta wytknął szereg usterek w urzędowaniu poszczególnych gmin, podkreślając niejednolite wyniki pracy poszczególnych urzędów gminnych, co bezwzględnie jest rezultatem stopnia zainteresowania się swymi obowiązkami poszczególnych pp. Wójłów, wobec czego na przyszłych zjazdach pp. Wójłowie i Burmistrzowie musieli wykazać się wynikami swej pracy, co wywołało winno szlachetną rywalizację, a co przyczyni się do usprawnienia urzędowania ku pożytkowi ludności i zadolowieniu władz przełożonych.

Po przemówieniu Starosty przez poszczególnych Kierowników Działów i pp. referentów omawiane były sprawy bieżące tudzież sposób właściwego ich zatławiania. Między innymi przez lekarza weterynaryj d-ra Witka, poruszona została sprawa chorób zakaźnych, tępienia wagrów i sposoby zapobiegawcze przeciwko pomorowi świń. Wreszcie została koniecznie skoncentrowana wpływów dla zręczności i targowicy w Wydziale Powiatowym, który mając do dyspozycji większą kwotę pieniędzy, mógłby należycie postawić sprawy weterynaryjne w powiecie, uruchamiając wzorowe rzemie, tudzież inne niezbędne dla rozwoju hodowli i podniesienia żyzności rolników-hodowców — urzędowania.  
P. Sławieczeni (powiatowy doktor) omawiając stan sanitarny powiatu poruszył sprawy zabrakowania wsi i podwórzy, urządzenie przepisowych studni, malowania i białenia budynków nienytko zewnętrzą dla oka, lecz i wewnątrz dla osobistej korzyści i zdrowia mieszkańców, zaś po omówieniu stanu sanitarnego szkół, hoteli, piekarni i t. p. wskazał na konieczność posiadania na terenie każdej gminy (miasta) kwalifikowane akuszki, oraz na konieczność wstawiania do przyszłego budżetu pewnej kwoty dla opłacenia dozercy sanitarnego.

Agromom powiatowy p. Żukiel omówił sprawy urządzenia należytego punktu czyszczenia nasion, hodowli bydła i prosił zbranych o ułatwienie pracy agromonom, tudzież o większe propagowanie wśród rolników fachowych wskazówek, udzielanych przez agromonom.  
Następnie poszczególni Wójłowie poruszyli szereg spraw aktualnych z których na wyróżnienie, zasługują: zobrazowane przez wójła gminy Rakowskiej p. Ejsymonta niewłaściwe zatławianie spraw kredytu siewnego, gdyż niektórzy mieszkańcy z jego gminy w podziale kredytów zostali pominięci aczkolwiek złożyli weksły gwarancyjne. Dalej wskazał on, iż przeszkoda w należnym rozwoju wiejskiej spółdzielczej, jest różnorodna przynależność takowych do poszczególnych związków, dla uniknięcia czego na-

## Z ruchu Strzeleckiego. Strzelcy Wileńscy w Poznaniu.

W dniach 31 sierpnia i 1 września odbyły się w Poznaniu Ogólnopolskie Zawody Sportowe Związku Strzeleckiego.  
W zawodach tych wzięło udział 236 strzelców i strzelców z całej Polski.  
Na zawody do Poznania wyjechał i zespół z Wilna w ilości 10 zawodników i 13 zawodników reprezentujących Obwody Strzeleckie Wileńskie. Jakkolwiek organizacja zawodów sześciu nie była, ponieważ konkurencje żeńskie odbywały się pół dnia i mieknie pół dnia, co ogromnie wyczerpiło zawodników jednakże Wilno i w roku bieżącym było czolewem zespołem na zawodach. W ogólnej klasyfikacji przedstawiali się Okręgi Strzeleckie następująco:  
Wilno: nowych rekordów Związku Strzeleckiego 7, w tem szafeta 4x100 — 48.8, dysk — 34.77 metr, oszczep — 44.09 metr, pięciobój drużynowy — 1632.28 p., pięciobój indywidualny — 360.16 p. W konkurencjach żeńskich: kula — 8.39 m, oszczep — 20.60 m. Prócz tego Wilno otrzymało nadanie rekordy Związku w skoku w dal i w kulę. Miejsce pierwszych 7, drugich 7 i trzecich 3.  
Warszawa: nowych żeńskich rekordów Związku 2, w tem 60 metr. 8,6 sek., skok w zryw — 1.32 metr. Miejsce pierwszych 6, drugich 2 i trzecich 6.  
Kraków: wyrównał rekord Wilna w biegu na 100 metr. w czasie 11,7 sek.  
Osniągł miejsce pierwszych 4, drugich 10 i trzecich 3.  
Gdańsk: miejsce pierwszych 2, drugich 2, trzecich 3.  
Poznań: rekord skoku o tyczce — 2,90 m. bijąc zeszlortowy rekord Wilna.  
Z zawodników wileńskich wysuwają się na czoło dwaj bracia Zardyni dobry Wasiliewski i Urbanowicz, duże nadzieje rojującycy Borkowski II oraz Legus i Badowski. Ze strzelców Krasnicka, Krywolizczówna i Magierówna.

## Popierajcie Ligę Morską

# KRONIKA

**Plątek 6 Września**  
Dziś: † Zacharjasza Pr. Jutro: Jana M.  
Wschód słońca—g. 4 m. 34  
Zachód — g. 18 m. 42

**Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 5/IX—1929 roku.**

Ciśnienie średnie w milimetrach	765
Temperatura średnia	+ 18° C
Opady w milimetrach	—
Wiatr przeważający	południowy.

U w a g i : pogodnie.  
Minimum: + 12  
Maximum: + 24° C.  
Tendencja barometr.: spadek ciśnienia.

**OSOBISTE**  
— Prezes Izby Skarbowej p. Edward Rażyński w piątek rozpoczął dwutygodniowy urlop. Zastępca prezesa będzie naczelnik wydziału pod. i opl. skar. p. W. Denisiewicz.

**ADMINISTRACYJNA**  
— Ile jest cudzoziemców w Wilnie. Starostwo Grodzkie zestawia dane dotyczące przebywających na terenie miasta cudzoziemców, rejestracja których odbywała się niedawno.

T. zw. „bezpieczni” ujeżdżają w oddzielnej grupie cudzoziemców o nieustalanej przynależności. (o)  
**URZĘDOWA**  
— Stare pieczęcie urzędowe będą wycofane z dniem 15 października. Wraz z nowymi pieczęciami będzie wydana specjalna instrukcja co do sposobów stosowania pieczęci. (o)  
**MIĘSKA**  
— Ułgi podatkowe. Władze skarbowe zawięzły pobór podatku przemysłowego od obrotów przypadających od transakcji eksportowych mięsem, dokonanych od dnia 1 lipca r. b.

Ponadto Izba Skarbowa przystąpiła do badania odwołań od wymiaru podatku od obrotu za rok 1928. W zależności od wyników tych badań zostaną ograniczone narazie egzekucje podatkowe od kwot przypadających od obrotów, ustalonych prowizorycznie przy badaniu odwołań. (o)  
— Reorganizacja Wydz. Op. Społecznej. Wydział Opieki Społecznej Magistratu zostanie zupełnie zreorganizowany, tak że na przyszłość wszelkie niedociągnięcia w urzędowaniu będą wykluczone. Personel urzędowy w wydziale będzie zmieniony. Wzrost obecną część urzędników przeniesiono do innych funkcji. (o)  
— Opłata zgóry. Wydział Przemysłowy Magistratu który dotychczas przy składaniu podania na prawo prowadzenia przedsiębiorstwa pobierał tylko część obowiązujących opłat, postanowił zmienić dotychczasowy tryb postępowania i należne opłaty pobierać zgóry przed wydaniem koncesji. Uprości to znacznie manipulacje kancelaryjne. (o)

**SPRAWY ROLNE**  
— Bank gospodarstwa krajowego otrzymał odpowiednie fundusze na udzielanie rolnikom kredytów na nabywanie nawozów sztucznych.  
**SPRAWY ROBOTNICZE**  
— Bezrobocie. Liczba bezrobotnych na terenie powiatu wileńskiego trockiego wynosi obecnie 279 osób. W stosunku do ubiegłego tygodnia bezrobocie nieznacznie się zmniejszyło. (o)

**SPRAWY LITEWSKIE**  
— Wróćła z Poznania p. P. W. K. wyjechał Litwinów, z terenu powiatu święciańskiego. Wśród Litwinów którzy zwieździali Wystawę Poznańską był również brat premiera Woldemara który jak wiadomo zamieszkuje stale w święciańskim jako rolnik.

**ROZNE**  
— Praktyka szpitalna dla lekarzy. Wydane zarządzenie w sprawie odbywania jednorocznej praktyki szpitalnej przez lekarzy, od czego uzależniona jest uzyskanie prawa wykonywania praktyki lekarskiej. Praktyka winna trwać 12 miesięcy i może być wykonywana na wszystkich oddziałach szpitala. Praktykę można odbywać po ukończeniu studjów uniwersyteckich oraz podczas życia studjów. Jeśli praktyka zostanie odbyta zagranicą lub w wojsku, decyzyja w tej sprawie zależy od władz wojewódzkich. (o)  
— Akcja odciążenia policji. Od funkcji nie związanych ze służbą bezpieczeństwa stanęła na martwym punkcie, ponieważ w wielu wypadkach odmieszni instancje powiatowe nie posiadają własnego aparatu który mógłby zastąpić policję. Spowodowane to jest brakiem funduszy jako na wydatki nie przewidziane budżetem. Dopiero teraz przy układaniu swu wydatkowych, powstawił o odnośne pozycje, co pozwoli na całkowite wprowadzenie w życie zarządzenia o obowiązkach policji. (o)  
— Władze wojewódzkie otrzymały polecenie zwrócenia uwagi, by zakłady przemysłowe przedstawiały Głównemu Urzędowi statystycznemu sprawozdania o charakterze prawnym przedsiębiorstwa, produkcji, zapasów i zaliczenia surowców i t. p., w terminach poprzednio już ustalonych i każdorazowo ogłaszanych. Za niestosowanie się do tego grozi kara. Zainteresowani mogą wszelkie wyjaśnienia uzyskać w wydziale przemysłowym województwa. (o)

**TEATR I MUZYKA**  
**TEATR MIĘJSKI („Lutnia”).**  
— Prace przygotowawcze do otwarcia sezonu idą w pełnym tempie. Otwarcie nastąpi 21 b. m.  
— Rewja „Daj ognia”. Na sobotę i niedzielę bieżącego tygodnia, Teatr Miejski Lutnia użyłszy gościnie zespołowi renowemu pod nazwą „Daj ognia”. W reżyserii udział biorą najlepsze siły solistów z Janiną Sokolowską uroczą primadonną teatru „Morskie oko, znakomitym komikiem Marjanem Domostawskim, Czesławą Popielewską, Adamem Rapackim, Bolesławem Horskim, Winiaszkiewiczem oraz świetnym baletem. W programie najnowsze przeboje solisty.  
— „Kochankowie” W. Grubińskiego. Na wtorek i środę zawita do Wilna zespół artystów warszawskich, aby dać dwa przedstawienia w teatrze miejskim „Lutnia” komedji W. Grubińskiego „Kochankowie”. Komedia ta o niezwykle sensacyjnej treści, nigdy dotąd w Wilnie grana nie była.  
— Znakomity kwartet Glazunowa w Wilnie. Niezwykła atrakcją dla melomanów będzie występ znakomitego kwartetu Glazunowa, który się odbędzie w poniedziałek 9 b. m., w gmachu teatru miejskiego „Lutnia”. Harmonji zespołu artystyczne wykonanie, technika bez zarzutów i wyjątkowa zdolność do utrzymania stylu wykonywanych kompozycji — wszystko to wyniosło kwartet Glazunowa do szczytu sławy wszechświatowej. W swoim repertuarze kwartet Glazunowa posiada najlepsze kompozycje muzyki kameralnej. Koncert wywołał zrozumiałe zainteresowanie. Bilety są do nabycia w kasie teatru, od 11 do 1 i od 3 do 9.

**RADJO**  
Fala 385 metr. Sygnał: Kukulkan. PIĄTEK, dnia 6 września 1929 r.  
11:56: Sygnał czasu i hejnał. 12:05: Gramofon. 12:50: P. W. K. mówi. 13:00: Komunikat meteorologiczny. 16:25: Program dzienny, repertuar i chwila litewska. 16:45: Akademia ku czci generała Józefa Sowińskiego, patrona Legii Inwalidów w Warszawie. 18:00: Koncert popołudniowy. 19:00: Skrzynka pocztowa. N. R. 81. 19:25: Audycja wesela „Z przeżyci ciotki Albinowej” opowie p. Kazimiera Aleksandrowiczowej. 19:55: Sygnał czasu i program na dzień następnego. 20:05: Feljton aktualny. 20:30: Koncert symfoniczny. 22:00: Komunikat. 22:45: Spacer dektektorowy po Europie.

## NA WILEŃSKIM BRUKU

— Wypadki samochodowe. Na ulicy Bakusza takówka wpadła na słup telegraficzny uszkadzając przewody.  
— Na 3 km. od Wilna na trasie Łdzkim jadący samochód wpadł na jadącą wozem Różę Koltyszową z gminy solecznickiej. Podczas zderzenia Koltyszowa została wyrzucona na drogę i uległa ogólnym potłuczom. Wóz został straszony koń zastrzymany rany.

— Nowe dziesięć. W dniu 3 b. m. Dawidson Ruchmim, Radzińska 67, zameldował, że pięciu z jego mieszkańców Bolkiewicz Jerzy otworzył szufladę w korbie i skradł mu 425 zł. poczem zbiegł. Dochoz. w toku.  
— Okradzenie przyjeżdżającego. W dniu 3 b. m. Aleksandrowicz Bronisław, (Augustów, wojew. białostockie), zameldował, że pod Hałą Miejską skradziono mu z kieszeni spodni portfel z gotowizną w sumie 349 zł., oraz dowód osobisty. Dochodzenie w toku.

— Uciekła kieszonkowiec. W dniu 3 b. m. Zinger Samuel, Kalwaryjska 1, zameldował, że na rynku drzewnym skradziono mu portfel zawierający 135 zł. i rozmaite nołaki. Jednego z sprawców, zawodowego złodzieja, Zaimanowicza Fryderyka Łdzki 3, zatrzymano. Pieniędzy nie znaleziono.  
— Falszywe pieniądze. W dniu 3 b. m. Trocka Brocha, Niemiecka 8, zameldowała, że podczas wymiany 5-cio złotych banknotu u Wójcika Ajzika, Niemiecka 18, otrzymała monetę jednoczętową fałszywą. Dochodzenie w toku.  
— Oskarżyła brata o przywłaszczenie. W dniu 3 b. m. Stankiewiczowa Michalina, Cedrowa 31, zameldowała, iż brat jej Świelitlu broń: artyleria konna, baon manewrowy, samochodowy, marynarka wojskowa, samochodowy i saperów, aeronytki i zandarmierja. Władze wojskowe zdecydowały przesunąć terminy wezwania poborowych do szeregów z broni: piechota i artylerja ciężka, wezwienie do tych formacji nastąpi wiosną roku przyszłego.

**Z POLICJI**  
— Komendant Policji na m. Wilno nadkomisarz Izdyrczyk powrócił z urlopu i objął urządowanie. (o)  
— Właściciele autobusów tworzą spółkę. W ubiegłą środę w lokalu związku przy ul. Mickiewicza 22 odbyło się zebranie wszystkich właścicieli autobusów kursujących na terenie Wilna.  
Omawiano sprawę ostatnich zarządzeń władz o ruchu autobusowym i sytuacji w związku z tem wytworzonej.  
Po dłuższej dyskusji zdecydowano przystąpić do utworzenia jednej spółki autobusowej do której weszłyby właściciele wszystkich autobusów. (o)

**WOJSKOWA**  
— Przesunięcie terminu wezwania poborowych do szeregów. Jak się dowiadujemy, w terminie od 21 do 23 października nastąpi wezwanie do szeregów poborowych przydzielono broń: artylerja konna, baon manewrowy, samochodowy, marynarka wojskowa, samochodowy i saperów, aeronytki i zandarmierja. Władze wojskowe zdecydowały przesunąć terminy wezwania poborowych do szeregów z broni: piechota i artylerja ciężka, wezwienie do tych formacji nastąpi wiosną roku przyszłego. (—)

**Z POCZTY**  
— Rozszerzenie funkcji. W agencji pocztowej Zuchowice, pow. stołpeckiego zaprowadzona została z dniem 1 b. m. służba telefoniczna. Godziny urzędowe od 8—12 i od 15—18. (o)  
**Z KOLEI**  
— Nowa taryfa kolejowa na przewóz węgla. Z dniem 1 października wchodzi w życie nowa taryfa kolejowa na przewóz węgla. Od tej daty opłata za przewóz węgla, bez względu na odległość ponad 500 kilometrów wynosić będzie tyle ile kosztuje przewóz za 500 kilometrów. (o)

**SPRAWY ROLNE**  
— Bank gospodarstwa krajowego otrzymał odpowiednie fundusze na udzielanie rolnikom kredytów na nabywanie nawozów sztucznych.  
**SPRAWY ROBOTNICZE**  
— Bezrobocie. Liczba bezrobotnych na terenie powiatu wileńskiego trockiego wynosi obecnie 279 osób. W stosunku do ubiegłego tygodnia bezrobocie nieznacznie się zmniejszyło. (o)

**SPRAWY LITEWSKIE**  
— Wróćła z Poznania p. P. W. K. wyjechał Litwinów, z terenu powiatu święciańskiego. Wśród Litwinów którzy zwieździali Wystawę Poznańską był również brat premiera Woldemara który jak wiadomo zamieszkuje stale w święciańskim jako rolnik.

**ROZNE**  
— Praktyka szpitalna dla lekarzy. Wydane zarządzenie w sprawie odbywania jednorocznej praktyki szpitalnej przez lekarzy, od czego uzależniona jest uzyskanie prawa wykonywania praktyki lekarskiej. Praktyka winna trwać 12 miesięcy i może być wykonywana na wszystkich oddziałach szpitala. Praktykę można odbywać po ukończeniu studjów uniwersyteckich oraz podczas życia studjów. Jeśli praktyka zostanie odbyta zagranicą lub w wojsku, decyzyja w tej sprawie zależy od władz wojewódzkich. (o)  
— Akcja odciążenia policji. Od funkcji nie związanych ze służbą bezpieczeństwa stanęła na martwym punkcie, ponieważ w wielu wypadkach odmieszni instancje powiatowe nie posiadają własnego aparatu który mógłby zastąpić policję. Spowodowane to jest brakiem funduszy jako na wydatki nie przewidziane budżetem. Dopiero teraz przy układaniu swu wydatkowych, powstawił o odnośne pozycje, co pozwoli na całkowite wprowadzenie w życie zarządzenia o obowiązkach policji. (o)

**SPRAWY ROLNE**  
— Bank gospodarstwa krajowego otrzymał odpowiednie fundusze na udzielanie rolnikom kredytów na nabywanie nawozów sztucznych.  
**SPRAWY ROBOTNICZE**  
— Bezrobocie. Liczba bezrobotnych na terenie powiatu wileńskiego trockiego wynosi obecnie 279 osób. W stosunku do ubiegłego tygodnia bezrobocie nieznacznie się zmniejszyło. (o)

**SPRAWY LITEWSKIE**  
— Wróćła z Poznania p. P. W. K. wyjechał Litwinów, z terenu powiatu święciańskiego. Wśród Litwinów którzy zwieździali Wystawę Poznańską był również brat premiera Woldemara który jak wiadomo zamieszkuje stale w święciańskim jako rolnik.

**ROZNE**  
— Praktyka szpitalna dla lekarzy. Wydane zarządzenie w sprawie odbywania jednorocznej praktyki szpitalnej przez lekarzy, od czego uzależniona jest uzyskanie prawa wykonywania praktyki lekarskiej. Praktyka winna trwać 12 miesięcy i może być wykonywana na wszystkich oddziałach szpitala. Praktykę można odbywać po ukończeniu studjów uniwersyteckich oraz podczas życia studjów. Jeśli praktyka zostanie odbyta zagranicą lub w wojsku, decyzyja w tej sprawie zależy od władz wojewódzkich. (o)  
— Akcja odciążenia policji. Od funkcji nie związanych ze służbą bezpieczeństwa stanęła na martwym punkcie, ponieważ w wielu wypadkach odmieszni instancje powiatowe nie posiadają własnego aparatu który mógłby zastąpić policję. Spowodowane to jest brakiem funduszy jako na wydatki nie przewidziane budżetem. Dopiero teraz przy układaniu swu wydatkowych, powstawił o odnośne pozycje, co pozwoli na całkowite wprowadzenie w życie zarządzenia o obowiązkach policji. (o)

## Z OSTATNIEJ CHWILI

**Komisja śledcza w sprawie zatargów palestyńskich.**

WIEN, 4 IX. (Pat). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Londynu: Na prośbę wysokiego komisarza postanowił minister Kolonii lord Passfield zamianować komisję śledczą dla przeprowadzenia dochodzeń z powodu wypadków palestyńskich. Przewodniczyć będzie tej komisji sir Walter Shaw. W skład komisji wejdą przedstawiciele trzech stronnictw parlamentarnych. Z komi-

## X sesja Zgromadzenia Ligi Narodów. Wczorajsze posiedzenie plenarne. Przemówienie Brianda.

GENEWA, 5. 9. (Pat). Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów zabrał głos premier francuski Briand, którego mowa wielokrotnie przerywana była przez zbranych uczniami oklaskami. Minister rozpoczął od uwag, dotyczących dziesięcioletniej twierdzonej powodem działalności Ligi Narodów. Pomimo bardzo wielkiej często trudności, Liga Narodów coraz bardziej stawała się wielką potęgą moralną, która oddała doniosłe usługi na polu zbliżenia i współpracy narodów.

W końcu swej mowy, z wielką uwagą słuchanej i przerywanej częstymi oklaskami, Briand w niezwykle ostrych słowach zwrócił się przeciwko wszystkim, którzy podważają ludność, zwłaszcza młodzież do wojny, jako też, którzy dla swych celów ubocznych, wyszukują walki i tarcia społeczne. Wszystkim tym mącicielom pokoju należy w sposób zdecydowany i jak najręchlej wyrwać z rąk tę zabójczą truciznę.

GENEWA, 5. 9. (Pat). Na odbytem w czwartek przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów prowadzona była w dalszym ciągu ogólna dyskusja nad sprawozdaniem o działalności Ligi za rok ubiegły. Jako pierwszy przemawiał belgijski minister spraw zagranicznych Hymans, który stwierdził z zadowoleniem, że prace haskiej konferencji, zmierzające do ostatecznego zlikwidowania wynikłych z wojny zatargów, i trudności posiadają wielkie znaczenie. Mówca wywołał, że Liga Narodów w ciągu 10-letniej świadomości pokoju należy w sposób zdecydowany i jak najręchlej wyrwać z rąk tę zabójczą truciznę.

GENEWA, 5. 9. (Pat). Na odbytem w czwartek przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów prowadzona była w dalszym ciągu ogólna dyskusja nad sprawozdaniem o działalności Ligi za rok ubiegły. Jako pierwszy przemawiał belgijski minister spraw zagranicznych Hymans, który stwierdził z zadowoleniem, że prace haskiej konferencji, zmierzające do ostatecznego zlikwidowania wynikłych z wojny zatargów, i trudności posiadają wielkie znaczenie. Mówca wywołał, że Liga Narodów w ciągu 10-letniej świadomości pokoju należy w sposób zdecydowany i jak najręchlej wyrwać z rąk tę zabójczą truciznę.

**JAN BUŁHAK**  
artysta-fotograf.  
Jagiellońska 8, tel. 968. Przyjmuje 9-6.

Kino Miejskie
kulturalno-światowe
SALA MIEJSKA
Ostrobramska 5.

Od dnia 5 do 8 września
1929 r. włącznie będzie
wyświetlany film:

„Córka Wodza”

Dramat
w 10
aktach.

W rolach głównych: Fred Thomson i Nora Lane. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od godziny 6-ej.
W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej.

KINO - TEATR
„HELIOS”
Wileńska 38.

Genjalny
realizator
W. Pudawkin

Twórca filmu „Bursa nad Azją” kreuje główną rolę Fedl Protasowa
w swym najnowszym rewelacyjnym arcydziele własnej reżyserji p. t.
„ŻYWY TRUP” według dramatu LWA TOŁSTOJA.
W roli żony
Protasowa
Marja Jakobiń.

Uwaga: Podczas wyświetlania filmu znana splewaczka Pani \*.\* wykona szereg najpiękniejszych romansów cygańskich.
Początek o godz. 6-ej, w sobotę i niedzielę o godz. 4-ej.

Kino Kolejowe
OGNIKO
(obok dworca kolejow.)

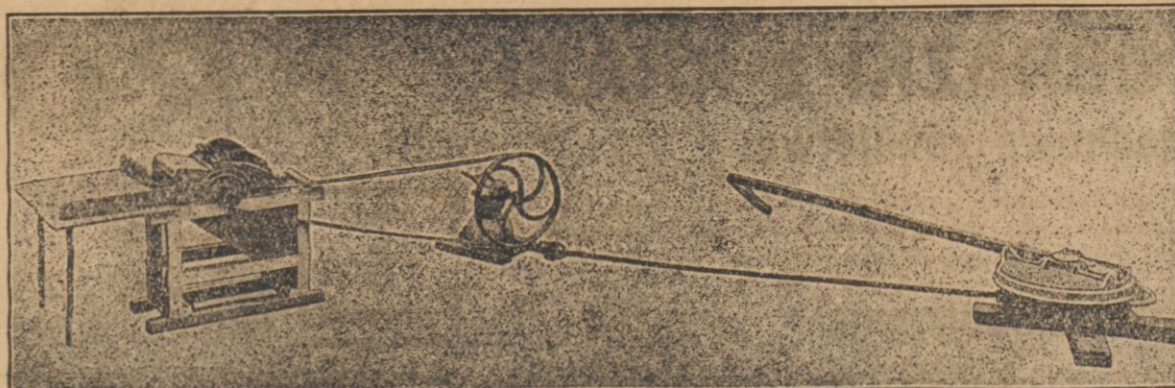
Dziś i dni następnych
Wstrząsający dramat historyczny w 10 aktach
na tie powieści Eliota „Romola”.
W roli głównej uroczą gwiazdę ekranu
Liliana i Dorota Gish oraz
Ronald Colman.
W poniedziałek i wtorek
ilustracja radjo-orkiestry.
Początek o godz. 6, w niedzielę i święta o 4 pp.

KINO
Piccadilly
Wielka 42, Tel. 17-55.

Dziś! Imponująca rewelacja kinematografji! Najwspanialszy cud sztuki filmowej! Pierwszy oryginalny film induski!
Zachwycający dramat kinematograficzny, rozgrywający się wśród baśniowego przepychu oryginalnych pałaców maharattów induski. Grają wyłącznie induski i najpiękniejsze induski.
Udała bierze 70.000 osób. Tajemnicza haremów. Wstrząsająca scena kazi przez zmiążdżenie łapą słonia.

KINO
LUX
Mickiewicza 11.

Dziś! Jeden z najbardziej realistycznych, najbardziej emocjonujących filmów świata!
W rol. gl. czołowi artyści
francuscy: Michele Verly,
Maxime Derjardins i Jean Murat.
„Z Dymem Pożarów” — to wyjątkowo piękny i szlachetny film. Od początku do końca obrazu oddychamy atmosferą szczerości, wielkości prawdy.



Inżynier JAN GUMOWSKI Wilno, Mickiewicza 7, tel. 271.

Przedstawicielstwo
fabryk
„H. CEGIELSKI”
Sp. Akc.
w Poznaniu.

Lokomotywy, wagony, walce szosowe, lokomobile, kotły parowe, konstrukcje
żelazne, aparaty cukrownicze, maszyny rolnicze, odlewnie żelaza i stali.
2469

DOKTOR
BLUMOWICZ
Choroby weneryczne,
syfilis i skórne.
Wielka 21.
Od 9 — 1 i 8 — 7.
(Telef. 921).

DOKTOR MEDYCYNY
A. CYMBLER
CHOROBY WENERY-
CZNE I SKÓRNE
Elektroterapia, Diatermia,
Słońce górskie,
Solux.
Mickiewicza 12
róg. Tatarskiej.
Przyjmuje 9 — 2 i 5 — 7

DOKTOR
D. Zeldowicz
choroby weneryczne, sy-
filis, narządów moczow-
ych, Elektroterapi.
(Diatermia)
od 9—1, od 5 — 8 wiecz.

Kobleta-Lekara
Dr. Zeldowiczowa
kobięc, weneryczne, na-
rzadów moczow. od 12—2
ul. Mickiewicza 24.
W. Zdr. Nr 152.

Akuszzeria
Marja Brzezina
przyjmuje od 9 rano
do 7 w. ul. Mickie-
wicza 30 m. 4. W. Zdr.
Nr. 3098.

Już się wszyscy przekonali
że:

Nabywca losu kolektury E. Lichtenstein się wzbogaca
Nabywca losu kolektury E. Lichtenstein się raduje
Nabywca losu kolektury E. Lichtenstein zdobywa fortunę
Nabywca losu kolektury E. Lichtenstein zabezpiecza swój byt
Nabywca losu kolektury E. Lichtenstein pozabawion kłopotów
Nabywca losu kolektury E. Lichtenstein ma zapewnioną przyszłość

Ciągnięcie wielkiej 5 klasy 19 Lot. Państwowej
Rozpoczyna już jutro 7 września
i trwać będzie do 9 października 1929 r.

Główna
wygrana 750.000
i wiele, wiele innych imponujących sum.
CO DRUGI LOS WYGRYWA.

A więc obywatele! Wszyscy po kupno losu obecnej 5 klasy
do prawdziwego siewcy szczęścia

E. LICHTENSTEIN
WILNO, Wielka 44.

Centrala kolektury: Warszawa, Marszałkowska 146.

Zamówienia prowincji załatwia się odwrotną pocztą.

Należność wpłacać można do P. K. O. konto 81051.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, iż zostały otwarte
warsztaty ślusarsko - tokarskie, frezerskie, mechaniczne
i wodociągowe,

pod firmą
Konstanty Stempkowski przy Garbarskiej 2-4

Wykonywane zamówienia na roboty żelazno - konstrukcyjne, a także przy-
jmuje do naprawy wszelkiego rodzaju maszyny, części samochodowe oraz
wielkie drobne obciążenia. Zlecenia wykonują się fachowo pod kierown-
ictwem właściciela, mającego długi letni praktykę w tym zawodzie.
2853-1 Z poważaniem Konstanty Stempkowski.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Magistrat m. Smorgoń, wojew. Wileń-
skiego, niniejszem ogłasza konkurs na bu-
dowę elektrowni spaliniowej i wszystkich
urządzeń, niezbędnych dla elektryfikacji
miasta, liczącego 6.000 mieszkańców, oraz
na sfinansowanie tej budowy w zamian za
odstąpienie prawa eksploatacji elektrowni na
termin, który zostanie określony umowa.
Termin składania ofert upływa z dniem 1-go
listopada 1929 r. wszystkie niezbędne infor-
macje udziela Magistrat miasta na żądanie.
2472 2 Magistrat.

Ostateczny czas!
DECYDUJĄCA CHWILA!
OBYWATELE! Już jutro 7 września
rozpoczyna się ciągnięcie 5 -ej KLASY
19-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej
której główna wygrana wynosi zł. 750.000
a co drugi los stanowczo wygrywa!
Największa i najszcześniejsza kolektura
Polskiej Państwowej Loterii Klasowej
H. MINKOWSKI
Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17. P.K.O. 80.928.
CENTRALA: Warszawa, Nalewki 40, tel. 29.635, P. K. O. 3.553
ODDZIAŁ W LIDZIE: Suwalska 28, tel. 136, P. K. O. 20.439
uszcześniejsza już tysiące graczy bowiem posiada zawsze szczęśliwe losy!
Nie zwlekajcie! Czas jest drogi!!
Ciągnięcie jutro 7 września i trwa do 9-go października r. b.
Można się łatwo wzbogacić, żyć w dostatku i dobroćcie być trosk codziennych.
A więc pocóż zwlekać? Śpieszcie zatem czeprędeż do
najszcześniejszej kolektury H. MINKOWSKI
Wilno, Niemiecka 35,
gdzie szczęście stale sprzyja graczom.
Zlecenia zamiejscowe skuteczniamy natychmiast po wpłaceniu należności na
nasze konto P. K. O. 2473

INTERNET Tow. Wychow. Oświatowego
„PRZYSZŁOŚĆ”
dla uczni szkół średnich, przyjmuje nowowstę-
pających na warunkach przystępnych.
Wilno, ul. Zarzeźna 5-a. Tel. 11-49.

Zgub. ks. woj. wyd.
przez P. K. U.
w Świętobanach na imię
P. Kolesowa. L. gl. ks.
awidencyjnej 1007/12.
uniew. się. 2418 1

Przybory
elektro-medyczne
fachowo reperuje
„Radjo”, Wilno, Trocka 4.

W. SOMERSET MAUGHAM.

Kropla Malajskiej krwi.

(Z cyklu „SAMOTNE DUSZE”).
Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

Wszyscy wrzeszczeli jak opętani,
podczas gdy atakujące ich fale
ryczały z gniewną motonnością. Za
każdym razem, gdy lódz wyrwała
się na nich, lzzart zostawał wep-
chnięty pod wodę. Walka była strasza-
na. Niebawem zaczęło mu brakować
tchu i poczuł, że słabnie. Wiedział,
że nie utrzyma się długo na po-
wierzchni, lecz tak był wyczerpany,
że przestał się trapić o to, co się z
nim stanie. Powiedział Hassanowi,
że traci siły. Uważał, że najlepiej
będzie dopłynąć do brzegu, który
majączyl w odległości jakich sześć-
dziesięciu jardów, ale chłopiec błagał
go, żeby tego nie robił. Syczące
potężne fale ponosiły ich ze sobą.
Lódz koziolkowała bez przerwy,
a oni czepiali się jak wiewiórki.
Lzzart polknął masę wody. Gonili
resztkami sił. Hassan nie mógł mu
w niczem pomóc, choć obecność
chłopca, który przywykł do wody
od dzieciństwa i był świetnym pły-
wakiem, dodawała mu otuchy. W
pewnej chwili przemknęły obok nich
dwa czółna z Malajczykami, płynącymi
łczyżo z przyplływem. Wrza-
snęli do nich o pomoc, lecz tamci
odwrócili twarze tak, jakby ich nie
widzieli. Widzieli ich jednak, tylko

nie chcieli się narażać dla białych
ludzi. Rozbitkowie patrzyli z rozpa-
czą za uciekającym bezpieczeństwem.
nieczłowi i obojętnym. Lódz wy-
wróciła się ponownie. Lzzart stracił
dech po raz drugi. Myślał, że pierś
mu pęknie pod bolesnym naporem.
Był tak oszołomiony iż wątpił, czy
starczyłoby mu sił na dopłynięcie
do brzegu. Nagle usłyszał krzyk:
— Lzzart, lzzart! Ratunku! Ra-
tunku.
Był to głos Campiona i w głosie
tym brzmiała nlekłamana rozpacz
i trwoga. Lzzart doznał strasznego
wstrząśnienia. Campion? Campion?
Cóż jego obchodzi Campion? Chwy-
cił go ślepy, zwierzęcy strach i do-
dał sił. Nie odpowiedział.
— Pomóż mi. Prędko! — zawo-
łał do Hassana.
Hassan zrozumiał go momen-
talnie. Porwał pływające w pobliżu
wiosło (o, cudzie wypadki) i po-
dał je swemu panu. Następnie ujął
go pod ramię. Odepchnęli się od
łodzi. Lzzartowi serce było jak mło-
tem, i dusił się z braku tchu. Czuł
się śmiertelnie wyczerpany. Fale
uderzały go po twarzy, a brzeg wy-
dawał się straszliwie daleki. Nie wie-
rzył, aby mu się udało do niego do-

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydaw-
nictwa przyjmuje od godz. 12—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGLOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. - konna-
kty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej,
samiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurier Wileński” S-ka z ogr. odp. „Kurier Wileński” S-ka z ogr. odp. Druk „Znicz” Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40.

